

13
PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.
=====

47 26

Dnia... 29... lipca..... 1949r. w Warszawie, Członek Głównego Komitetu
dania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Mgr. Norbert Szuman, działając na
cy Dekretu z dnia 10.11.1945r. (Dz.U.R.P. Nr. 51, poz. 293) przesłuchiwał
zeń wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi z udziałem
... Zofii Teresy.... jako protokolantki. Po uprzedzeniu świadka o odpowie-
dzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 i 115 k.p.k.
świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Woliński Włodzimierz Filip
Data i miejsce urodzenia	26. V. 1925r. Kawęczyn p. Warszawski
Imiona rodziców	Michał i Józefa z d. Rzepieckie
Zawód ojca	wojaka
Przynależność państw. i narod.	polaka
Wyznanie	rymsko-katolickie
Wykształcenie	7 oddziałów szkoły powsz.
Zawód	robotnika
Miejsce zamieszkania	ul. Chocimskiej 33 m 14 + II-wie
Karalność	niekarany.

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku, zastał mnie w domu przy ul. Madalińskiego 27. Dnia 1-go sierpnia 1944 roku na terenie domu naszego byli powstańcy. Przez cały ten dzień tego roku obst-
tali najbliższe jednostki niemieckie - SS. Staionowały w okolicy przy ul. Karłowickiej i w domu niedaleko przy ul. Puławskiej. Nocą z 1-go na 2-go sierpnia, powstańcy wycofali się z tego terenu na ul. Śmieszka. Dnia 2-go sierpnia około godz. 11-tej, przy moim mieszkaniu, Niemcy wyciągali ludność z domów Nr 18, 20, 22 przy ul. Madalińskiego i przekazywali na ulicę. Widziałem to z okna naszego domu. Następnie, mniej więcej po godzinie, Niemcy weszli na naszą podwórze. Cała ludność naszego domu była w momencie wyjścia Niemców na podwórze, w schronie zrobionym w polu ze naszego posesji pod fundamentami budowanego domu. Tylko 7 osób było w piwnicy mieszczącej się w frontowej, a wypalanej już poprzednio części naszego domu. Niemcy odczytali nam schron i kazali nam wyjść. Kobieta karali iść do sąsiedniej posesji, w stronę ul. Puławskiej, nas zaś ustawili pod ścianą oficyny bocznej

48
po lewej stronie od bramy, nie przeciw Stolarui. Stolaruię pod-
palili i karali nam wchodzić do niej. Za razem pierwszy.
Przekroczyłem schody i upadłem na ziemię. Ręko ucha prze-
ciata mi kulka. Następnie przebiegłem do dristny prowadzą-
cej re Stolarui do piwnicy frontowego budynku. Za namy prze-
To w ten sposób jenie & mężczyźni: Hasenwiler Witold zam. Bec-
nie Batuckiego 25, i Murawski (imięcia nie pamiętam) zam.
w al. Niepodległości. W piwnicy tej, pale już poprzednio wspomnianemu
siedzieli 7 osób; w tym 2 dzieci i 2 kobiety. W piwnicy przednie-
liśmy do wieczora, po czym wyszliśmy na suesta, gdzie poro-
tatem do końca powstania, do kapitulacji Mokotowa.

(W Stolarui tej spalono się ~~stara~~) W egzekucji z dnia 2-go sierpnia
1944 roku przy ul. Madalińskiego Nr. 27, w Stolarui spalono się
około 10-ciu mężczyzn, w tym jeden chłop, który w Stolarui
wiał. Między nimi ponieśli śmierć: Klimiński, Bilko, Chmi-
lewski Czesław i Aleksander, Dolski, i inni.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokółowa

Zoll Teresa

Nabe [signature]

Motirski. Modimim